

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o Służbie Więziennej (druki nr 2062 i 2710).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Witolda Pahlą.

Poseł Sprawozdawca Witold Pahl:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o Służbie Więziennej.

Główną intencją projektodawców jest zastąpienie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. Należy dodać, że przez pierwsze 10 lat jej obowiązywania była ona nowelizowana aż 19 razy. Pojawiły się równocześnie okoliczności wymagające dostosowania tej materii ustawowej do wymogów wynikających ze zmian w kodyfikacjach i z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, czy też prawa Unii Europejskiej. Także orzecznictwo międzynarodowych trybunałów nie pozostawia wątpliwości, że w zakresie chociażby tzw. przeludnienia cel, pragmatyki funkcjonowania tej służby istnieje konieczność podjęcia jej modernizacji.

Duże znaczenie w kontekście konieczności podjęcia inicjatywy ustawodawczej ma również usprawnienie funkcjonowania Służby Więziennej, która w odczuciu społecznym jest coraz bardziej odpowiedzialna za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Można w tym miejscu śmiało stwierdzić, że formacja ta jest jednym z ważniejszych fundamentów prawidłowego funkcjonowania państwa prawa.

Już w trakcie prac podkomisji zwrócono uwagę na konieczność dokonania wielu istotnych zmian co do przedłożenia rządowego w zakresie wprowadzenia chociażby czytelnej systematyki w części dotyczącej organizacji

oraz zakresu działania poszczególnych jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. Istotnym elementem było także dookreślenie zasad stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Szczególnie dużo czasu poświęcono tzw. pragmatyce wewnętrznej służby. Będące dorobkiem prac komisji ustalenia co do zasad powoływania funkcjonariuszy na stanowiska kierownicze i odwoływania ich są transparentne, a kwestie dotyczące zawieszania w czynnościach służbowych lub przesłanek do zwolnienia funkcjonariusza ze służby zostały poddane w znacznej części nadzorowi sądowemu, co w dużym zakresie przesądza o uwzględnieniu uwag, szczególnie strony związkowej, co do nadmiernej dotychczas arbitralności przełożonych w tym względzie. Kwestie dotyczące spraw awansów lub czynności związanych z oddelegowaniem funkcjonariusza do pełnienia służby w innej jednostce organizacyjnej Służby Więziennej są uregulowane na podobnych zasadach, jak w innych służbach mundurowych, często korzystniej, i zostały rozstrzygnięte po niekiedy bardzo intensywnych debatach z udziałem strony związkowej. Co do nowości normatywnych, warto podkreślić tutaj fakt szczególnych uprawnień dla kobiet funkcjonariuszy dotyczących możliwości realizacji opieki nad dzieckiem, a także bardzo istotny element odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy oraz wprowadzenie w pewnym zakresie kognicji sądów powszechnych. Co do bardzo ważnych kwestii socjalnych, należy zwrócić uwagę na również bardzo czytelny katalog rodzajów świadczeń pieniężnych oraz zasad ich przyznawania oraz, to jest swego rodzaju nowość, uprawnienia funkcjonariuszy do otrzymywania odsetek ustawowych za nieterminową wypłatę uposażenia. Pani Marszałek! Wysoka Izbo! O bardzo istotnym

unowocześnieniu tej dziedziny funkcjonowania państwa świadczy fakt wprowadzenia już na etapie prac komisji Rady Polityki Penitencjarnej jako organu doradczego ministra sprawiedliwości. Do zadań tego organu będzie należało inicjowanie nowych kierunków oddziaływań penitencjarnych, dokonywanie ocen bieżącej polityki penitencjarnej, inicjowanie, przeprowadzanie i wspieranie badań naukowych dotyczących zadań Służby Więziennej, inicjowanie i wspieranie przedsięwzięć służących poprawie bezpieczeństwa funkcjonariuszy oraz osób, które przebywają na terenie zakładu pracy, a więc pracowników cywilnych, a także osób pozbawionych wolności. Organ ten będzie miał także uprawnienia do przedstawiania opinii w sprawach przekazanych przez ministra sprawiedliwości, związanych z jego kompetencjami określonymi w ustawie. Próba stworzenia organu, który w sposób ciągły będzie niejako nadzorował funkcjonowanie czy też uprzedzał pewne zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania tej służby, jest inicjatywą godną szczególnego poparcia. Co do oczekiwań wielu środowisk, jeśli chodzi o szerszą niż dotychczas cywilną kontrolę nad działalnością służby, to należy również zwrócić uwagę, że został wprowadzony przepis dający możliwość powołania dyrektora generalnego Służby Więziennej spośród osób, które nie są funkcjonariuszami. Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu komisji zostały również zgłoszone wnioski mniejszości. Te wnioski dotyczyły w pierwszej części określenia charakteru wykonywanej przez członków Rady Polityki Penitencjarnej pracy jako pracy społecznej, jednak komisja nie podzieliła takiej propozycji, tej tezy, albowiem uznaliśmy, że potrzebni są rzeczywiście bardzo wyspecjalizowani członkowie tej rady. Trzeba nam ekspertów, osób, które w pełnym zakresie, a nie tylko na jakichś zasadach koniunkturalnych

będą wykonywały swoje obowiązki, monitorowały to, co dzieje się w służbie, monitorowały te wszystkie przekształcenia, które również są udziałem służb więziennych w innych państwach, tak aby można było dokonać swoistej transpozycji tych dobrych, sprawdzonych już rozwiązań na polski grunt. Toteż oczywiście jakby nie przesądzać tego, bo zasady funkcjonowania tego organu i tak zostaną określone przez ministra sprawiedliwości w drodze aktu wykonawczego, uznaliśmy, że wprowadzanie takiego zastrzeżenia do ustawy jest przedwczesne. Wielu członkom komisji wydawało się to nawet absolutnie nieuzasadnione.

Co do wniosku w zakresie art. 85 ust. 2 pkt 2, a więc zmiany formuły czy przesłanek określających zasady dotyczące utraty kwalifikacji wymaganych na zajmowanym stanowisku, również komisja nie podzieliła uwag mniejszości. Są albowiem sytuacje, kiedy to nie można wykluczyć, iż nie będzie możliwości dyscyplinarnego zwolnienia funkcjonariusza, a jego zachowanie nie będzie się mieściło w katalogu zachowań, który stanowi jednoznaczną podstawę do rozwiązania stosunku służbowego, natomiast może być też tak, że funkcjonariusz będzie przebywał w określonych środowiskach, które cieszą się złą reputacją, że będzie poza służbą nadużywał alkoholu, co również w jego środowisku jednoznacznie stanowi bardzo poważny sygnał, że nie prezentuje on tych cech osobowych, które stanowią o przydatności do służby. Jednak, rozumiejąc sugestie mniejszości, chcielibyśmy jeszcze wytłumaczyć na tym etapie, że tak naprawdę obawa o arbitralność przełożonego w tym zakresie nie powinna tutaj zaistnieć, dlatego że poza odwołaniem do przełożonego, w sytuacji, kiedy taką opinię funkcjonariusz uzyska, może on skutecznie odwoływać się do organów sądowych, a więc może przed wojewódzkim sądem administracyjnym, przed

Naczelnym Sądem Administracyjnym wykazać, iż posiada kwalifikacje do pełnienia w dalszym ciągu tej służby. A więc wprowadzenie nadzoru sądowego w tej części absolutnie wyklucza ten wątpliwy konstytucyjnie element arbitralności i daje gwarancję poszanowania również praw funkcjonariuszy w zakresie stosunku służbowego.

Tak więc, pani marszałek, Wysoka Izbo, kończąc już swoje wystąpienie, chciałbym jeszcze nawiązać do filozofii, do istoty regulacji i wyraźnie podkreślić, że ten projekt poza wprowadzeniem bardzo spójnego systemu określającego zasady funkcjonowania już rzeczywiście zmodernizowanej formacji zrzeszającej ok. 26 tys. funkcjonariuszy i ok. 2 tys. pracowników cywilnych także, a może przede wszystkim, wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom, aby Służba Więzienna była służbą skuteczną, odpowiedzialną za bezpieczeństwo publiczne i właściwe funkcjonowanie państwa prawa.

W tym miejscu pragnę bardzo serdecznie podziękować za współpracę przy procedowaniu nad tą ustawą również związkom zawodowym, które na początku prac zgłosiły aż 44 uwagi do przedłożenia rządowego. Ta trochę mickiewiczowska liczba budziła na początku obawy, że procedowanie, prace będą rzeczywiście długie. Jednakże bardzo duże zaangażowanie, szczególnie strony rządowej, ale także poszczególnych członków podkomisji, właściwie całej podkomisji, spowodowało, że udało się osiągnąć w wielu ważnych społecznie sprawach dobry dla funkcjonowania służby kompromis. Bardzo serdecznie chcę podziękować obecnym na sali członkom podkomisji, bo rzeczywiście pracowaliśmy często po kilkanaście godzin, do późna w nocy, i prace nad tak dużą materią – to jest przecież dwieście kilkadziesiąt artykułów – udało nam się zakończyć w sposób, myślę, bardzo odpowiedzialny, rozsądny, zweryfikowany później przez

prace na posiedzeniach komisji.
Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o uchwalenie załączonego projektu ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.
Otwieram dyskusję.
Proszę o zabranie głosu pana posła Wojciecha Wilka z klubu Platforma Obywatelska.
Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Wilk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!
W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska chciałbym przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o Służbie Więziennej.
Zaproponowany przez rząd projekt ustawy został w toku prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, a wcześniej w powołanej w tym celu podkomisji, poddany gruntownej analizie. W pracach tych bardzo aktywnie uczestniczyli przedstawiciele Służby Więziennej oraz Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa. To pozwoliło wypracować rozwiązania moim zdaniem zmierzające we właściwym kierunku, korzystne dla służby, jej funkcjonariuszy i pracowników.
Mówił już o tym pan poseł sprawozdawca, ale przypomnę, że ostatnia gruntowna nowelizacja ustawy o Służbie Więziennej miała miejsce w 1996 r. Od tamtej pory kilkanaście razy były dokonywane w niej mniejsze lub większe korekty, ale pomimo to wiele z

obowiązujących w tej materii przepisów nie przystawało do aktualnej rzeczywistości. Zaproponowany w sprawozdaniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka projekt ustawy jest uregulowaniem kompleksowym, dostosowującym Służbę Więzienną do realiów, rzeczywistości, wymogów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i prawa Unii Europejskiej.

Tak jak powiedziałem, projekt ustawy, nad którym debatujemy, całościowo reguluje zagadnienia dotyczące Służby Więziennej – formacji w znacznym stopniu odpowiadającej za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Projekt ustawy określa między innymi zadania Służby Więziennej, jej organizację, zakres uprawnień, obowiązki i prawa funkcjonariuszy, odpowiedzialność dyscyplinarną funkcjonariuszy, ale również chociażby zasady przetwarzania informacji i danych osobowych niezbędnych do wykonywania zadań przez Służbę Więzienną, stosunek służbowy funkcjonariuszy, stanowiska, stopnie i uposażenie funkcjonariuszy, wyższe stanowiska kierownicze w Służbie Więziennej, zasady zmiany warunków pełnienia służby przez funkcjonariuszy, zasady opiniowania funkcjonariuszy, kwestie związane z zawieszeniem funkcjonariusza w czynnościach służbowych, zasady ustania stosunku służbowego funkcjonariusza czy też zasady dotyczące czasu pracy funkcjonariuszy, ich urlopów, zwolnień od zajęć służbowych, umundurowania, wyposażenia i innych świadczeń. Na uwagę zasługuje również poszerzenie katalogu środków przymusu bezpośredniego, uporządkowanie zasad ich stosowania, a także zmiana prawa użycia broni.

Zgodnie z projektem, o którym mówimy, do podstawowych zadań Służby Więziennej należy między innymi prowadzenie oddziaływań penitencjarnych wobec osób skazanych na karę pozbawienia wolności, przede wszystkim przez organizowanie pracy sprzyjającej

zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, nauczania, zajęć kulturalno-oświatowych, zajęć z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz specjalistycznych oddziaływań terapeutycznych, wykonywanie tymczasowego aresztowania w sposób zabezpieczający prawidłowy tok postępowania karnego o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, ale zapewnienie osobom skazanym przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej. Oczywiście Służba Więzienna ma również ochraniać społeczeństwo przed osadzonymi sprawcami przestępstw. Projekt ustawy, o którym mówimy, przewiduje – o tym także mówił pan poseł sprawozdawca, ale warto o tym wspomnieć – powołanie organu doradczego ministra sprawiedliwości, Rady Polityki Penitencjarnej. W jej skład obok przedstawicieli ministra sprawiedliwości i Służby Więziennej, co wydaje się oczywiste, wejdą również przedstawiciele nauki oraz organizacji pozarządowych. To właśnie rada ma inicjować nowe kierunki oddziaływań penitencjarnych, wspierać badania naukowe dotyczące zadań Służby Więziennej oraz dokonywać bieżącej oceny polityki penitencjarnej. To nowy, ale moim zdaniem bardzo ważny organ.

Tak jak już mówiłem, w przedstawionym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka projekcie ustawy został określony katalog stanowisk kierowniczych w Służbie Więziennej oraz przypisanych im zadań. Te stanowiska to: dyrektor generalny i jego zastępcy, dyrektor okręgowy i jego zastępcy, dyrektor zakładu karnego i dyrektor aresztu śledczego i ich zastępcy oraz komendanci Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej, ośrodka szkolenia Służby Więziennej i ośrodka doskonalenia kadr Służby Więziennej i ich zastępcy. Dyrektora generalnego powołuje i odwołuje prezes Rady Ministrów na wniosek

ministra sprawiedliwości, który to minister jest również bezpośrednim przełożonym dyrektora generalnego. W jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej służbę pełnią funkcjonariusze, ale mogą być również zatrudniani pracownicy, a przełożeni są obowiązani zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki służby.

Funkcjonariusze są obowiązani postępować zgodnie ze złożonym ślubowaniem oraz przestrzegać przepisów prawa, ale także są obowiązani odmówić wykonania polecenia przełożonego, jeżeli jego wykonanie łączyłoby się z popełnieniem przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Funkcjonariusz nie może bez zezwolenia przełożonego podejmować zajęcia zarobkowego poza służbą, nie może być członkiem partii politycznej. Funkcjonariusz podczas wykonywania i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych.

Zarówno funkcjonariusze, jak i pracownicy nie mogą uczestniczyć w takiej działalności, która podważa autorytet Służby Więziennej lub w której wykorzystuje się informacje o charakterze służbowym do celów pozasłużbowych.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Proponowana ustawa o Służbie Więziennej w sposób całościowy reguluje kwestie związane z funkcjonowaniem służby. Zawiera w swej treści pewne elementy, które do tej pory były regulowane w aktach wykonawczych, można powiedzieć, że podnosi ich rangę.

Chodzi tu między innymi o kwestie opiniowania funkcjonariuszy, urlopu funkcjonariuszy, oddelegowania poza służbę, nagród rocznych, a więc kwestii bardzo ważnych dla samych funkcjonariuszy.

Tak jak mówił pan poseł sprawozdawca, zarówno w komisji, jak i podkomisji toczyły się bardzo intensywne prace nad tym projektem, jednak dzisiaj podczas

omawiania tego sprawozdania chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wnieść trzy poprawki. Są to poprawki natury czysto legislacyjnej.

Pierwsza poprawka mówi o tym, aby w art. 19 ust. 2 projektu ustawy wyraz „skazanych” zastąpić wyrazami „osobą pozbawioną wolności”. W dotychczasowym brzmieniu przepisu środki przymusu bezpośredniego mogły być rozumiane jako mające zastosowanie jedynie do odparcia zamachu na konwój ochraniający skazanych, a to wykluczałoby ich zastosowanie w analogicznej sytuacji z udziałem na przykład tymczasowo aresztowanych. Stąd też ta zmiana jest konieczna.

Druga poprawka dotyczy art. 118 ust. 15 pkt 2 lit. b, gdzie wyrazy „pojazdów mechanicznych” zastępuje się wyrazami „pojazdów samochodowych”, tym bardziej że to pojęcie pojawia się w art. 118 ust. 10 i w art. 118 ust. 15 powinno się pojawić. W trzeciej zmianie chodzi o wysokość równoważnika pieniężnego, o którym mowa w ustawie. W 2010 r. on wynosi 339 zł 79 gr. Uregulowania znajdujące się w przedłożeniu, które państwo macie w przedstawionym sprawozdaniu, dotyczą roku 2009, sytuacji kiedy ustawa ta weszłaby w życie w roku 2009, natomiast projekt ustawy budżetowej na rok 2010 w art. 20 określa średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem na 101%, co daje tę właśnie kwotę 339 zł 79 gr. W budżecie na 2010 r. zaplanowano na wypłatę przedmiotowego równoważnika w zwaloryzowanej wysokości odpowiednie środki finansowe, więc ta zmiana nie spowoduje dodatkowych kosztów dla budżetu państwa.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym powiedzieć, że klub Platformy Obywatelskiej, zgłaszając poprawki, składając je na ręce pani

marszałek, będzie je popierał w dalszym toku legislacyjnym, natomiast popieramy również przedłożenie rządowe, które zostało wypracowane w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.
W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pani poseł Iwona Arent.
Bardzo proszę.

Poseł Iwona Arent:

Dziękuję bardzo.
Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!
Mam zaszczyt przedstawić opinię Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczącą sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o Służbie Więziennej (druki nr 2062 i 2710). Tworzenie ustawy o Służbie Więziennej i praca nad nią trwały ponad 3 lata.
Chciałabym zaznaczyć, że większość prac nad tym projektem ustawy była prowadzona w Ministerstwie Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji.
Służba Więzienna jest służbą mundurową zajmującą się zadaniami z zakresu wykonywania tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności. Ostatnia nowelizacja, jak już moi przedmówcy mówili, miała miejsce w 1996 r. Było to dawno. Ponad 13-letni okres obowiązywania ustawy w praktyce pokazał potrzebę dostosowania jej do aktualnej rzeczywistości i wymogów prawa Unii Europejskiej. Przez ten czas ustawa z 1996 r. była nowelizowana ok. 19 razy, w związku z czym była już potrzeba napisania nowej, kompleksowej ustawy o Służbie Więziennej. Ten projekt ustawy wychodzi właśnie naprzeciw tym oczekiwaniom.

Bardzo ważnymi zmianami są m.in. te obejmujące poszerzenie katalogu środków przymusu bezpośredniego i uporządkowanie zasad ich stosowania, prawo użycia broni, kompleksową regulację problematyki ochrony danych osobowych w Służbie Więziennej, uregulowania odnoszące się do czasu służby funkcjonariuszy, wprowadzenie nowych uregulowań dotyczących przepisów dyscyplinarnych, przy czym zrezygnowano z sądów dyscyplinarnych, które w praktyce nie do końca spełniały swoją rolę.
Jak stwierdzono w uzasadnieniu, z czym w pełni się zgadzamy, najważniejsze jest usprawnienie funkcjonowania Służby Więziennej, bo jest to formacja w znacznym stopniu odpowiedzialna za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Służba Więzienna realizuje to poprzez izolowanie i wychowywanie przestępców, którzy stanowią zagrożenie dla społeczeństwa, a także państwa. Należy jednak również pamiętać o tym, że osoby osadzone w zakładach karnych czy więzieniach są skazane, ale także wymagają szacunku. I w art. 2 ust. 3 zapewnia się osobom skazanym lub tymczasowo aresztowanym przestrzeganie ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowanie godności, opiekę zdrowotną i religijną.
Chciałabym zwrócić uwagę także na jeszcze jedną, bardzo ważną kwestię. Otóż zdarzały się nieszczęśliwe przypadki w Służbie Więziennej spowodowane złym stanem psychicznym, nie ma co się oszukiwać, funkcjonariuszy czy ich problemami osobistymi, rodzinnymi, czy też finansowymi. Ważne jest, aby przełożeni mieli możliwość czy uprawnienie do skierowania podwładnych na badania, jeżeli będą mieli wątpliwość co do ich stanu zdrowia, szczególnie psychicznego. W przypadku dwukrotnej odmowy funkcjonariusza będzie można zwolnić ze służby. Ważnym zapisem jest także zapis art. 18, który mówi o uprawnieniach funkcjonariuszy wykonujących

czynności służbowe. Jak często słyszymy, w zakładach karnych czy aresztach dostępne są narkotyki czy alkohol. Widać, że w jakiś sposób są wnoszone na teren jednostek. Należałoby uszczelnić bramy, mury więzienne. I ust. 1 pkt 3 daje możliwość drobiazgowego kontrolowania wchodzących do zakładu.

Teraz tylko korzystać z tego przepisu i egzekwować to, co jest w ustawie zapisane.

Podczas prac komisji i podkomisji projekt był szeroko konsultowany i omawiany ze związkami zawodowymi, Prezydium Zarządu Głównego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa, przy czym chciałabym zaznaczyć, że w Służbie Więziennej funkcjonuje tylko jeden związek zawodowy funkcjonariuszy.

Wiele omawianych rozwiązań, które związek przedstawił, komisja przyjęła, ale część całkiem uzasadnionych propozycji i poprawek niestety odrzuciła.

Te, które uważamy za ważne i zasadne, składamy teraz jako poprawki klubu Prawo i Sprawiedliwość na ręce pani marszałek.

Chciałabym krótko je omówić. Pierwsza poprawka dotyczy składu Rady Polityki Penitencjarnej.

Uważamy, że skład tego ciała doradczego ministra sprawiedliwości powinien być poszerzony o przedstawiciela związku zawodowego. Druga poprawka dotyczy skreślenia art. 47 ust. 1. Błędem jest mianowanie nowego – tak uważamy – funkcjonariusza od razu na stanowisko oficerskie lub chorążego tylko ze względu na to, że ma odpowiednie wykształcenie. Myślę, że ważne jest także uzyskanie kwalifikacji zawodowych w trakcie stażu służby, doświadczenia, po ukończeniu odpowiedniej szkoły Służby Więziennej.

Trzecia i czwarta poprawka ujednoczają okresy służby w oczekiwaniu na awans na stopnie wyższe.

Piąta i szósta poprawka wydłużają okres uprawniający do otrzymywania dodatku za wysługę lat z dotychczasowych 20 lat do 30. Podobne zresztą rozwiązania

zostały już wprowadzone w wojsku, a jest to także służba mundurowa. W siódmej poprawce doda-

Poseł Wojciech Wilk

jemy sformułowanie, które będzie przeciwdziało zjawiskom mobbingu w Służbie Więziennej, a rozmawialiśmy podczas prac podkomisji, że takie sytuacje niestety występują, zapewne jak w każdym innym zakładzie pracy. Jeżeli chodzi o poprawkę ósmą, to zapis, jaki proponujemy, spowoduje zniwelowanie wieloletnich wysiłków podejmowanych przez Służbę Więzienną, a także samych funkcjonariuszy w celu ograniczania liczby nadgodzin. W miejsce stosowanego obecnie okresu rozliczeniowego wynoszącego 4 tygodnie wprowadza się 4-miesięczny okres rozliczeniowy.

Jest to wystarczający okres do tego, aby skutecznie rozliczyć czas pracy służby funkcjonariuszy i ustalić rekompensatę z tytułu godzin nadliczbowych.

W dziewiątej poprawce dajemy możliwość odwołania się od rozkazu personalnego. Jest to bardzo ważna poprawka. Trzeba pamiętać, że ludzie bywają niestety omylni i jeżeli rozkaz przełożonego budzi wątpliwości etyczne czy moralne, podwładny powinien mieć możliwość odwołania się od tego rozkazu.

To jest bardzo ważna poprawka. W dziesiątej poprawce proponujemy w art. 222 skreślić ust. 3 i 4. Uważamy, że w tak rozbudowanej instytucji, przy takiej liczbie stanowisk służbowych jest możliwość znalezienia dla funkcjonariusza odpowiedniego, równorzędnego lub wyższego stanowiska, skoro z winy służby został pozbawiony swojego wcześniejszego stanowiska. W tym artykule proponowane w ust. 4 zwolnienie funkcjonariusza w przypadku braku zgody na przeniesienie na niższe stanowisko jest niesprawiedliwe, bo to oznaczałoby, że wszelkie możliwe konsekwencje tego, moralne, finansowe, ponosiłby wyłącznie funkcjonariusz, a nie służba, po stronie

której powinien być obowiązek naprawy skutków uchylonych decyzji.

Poprawka jedenasta dotyczy przedłużenia okresu wypłacania świadczenia pieniężnego do 12 miesięcy, jeżeli funkcjonariusz zostawał poza służbą ze względu na prowadzone postępowanie wobec niego, które zostało umorzone, lub jeżeli nawiązano z nim ponownie stosunek służbowy. Argumentem jest tutaj powszechna wiedza o przewlekłości postępowań. To są poprawki, które udoskonalają projekt ustawy. Uważamy, że są one jak najbardziej zasadne.

Czego brakuje w ustawie? Według nas w Służbie Więziennej standardy powinny być wysokie szczególnie wśród funkcjonariuszy, wobec tego osoby przyjmowane do tej służby powinny być szczegółowo weryfikowane. Brak jest w ustawie mowy o wywiadzie środowiskowym o kandydacie do służby. Osoby, które będą kontaktować się z bezpośrednio z przestępcami, powinny być poddawane jednak wstępnej weryfikacji. Brakuje też zapisu, że każdorazowo komendant policji, w obszarze działania której znajduje się jednostka penitencjarna, będzie zobowiązany do przekazywania negatywnych informacji o funkcjonariuszu szefowi jednostki, w której ten funkcjonariusz pracuje, któremu podlega. Niepokojące informacje powinny być zgłaszane natychmiast, aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji, które narażają życie ludzi. Powinien powstać kodeks etyki zawodowej funkcjonariuszy. Tak uważamy. O innych brakach już mówiłam, omawiając poprawki, które zgłosiłam. Podsumowując, pani marszałek, panie ministrze, Wysoka Izbo, poprawki, które zgłosiłam, są jak najbardziej zasadne. Mimo braków, o których też wspomniałam, projekt jest dobry, dostosowuje zasady funkcjonowania Służby Więziennej do standardów innych służb mundurowych, a także wymogów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i prawa Unii Europejskiej.

W związku z tym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość przyjmuje pozytywnie sprawozdanie komisji wraz z poprawkami i wnioskami mniejszości, które zgłaszaliśmy na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości. *(Dzwonek)* I będziemy głosować za tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o poprawki.

Pani poseł, proszę o poprawki.

(Poseł Iwona Arent: Przepraszam, pani marszałek.)

Stanowisko klubu Lewica przedstawi pan poseł

Ryszard Kalisz.

Bardzo proszę.

(Poseł Iwona Arent: Przepraszam.)

Dziękuję.

Poseł Ryszard Kalisz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Debatujemy dzisiaj o sprawozdaniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poświęconym nowej ustawie o Służbie Więziennej. Podkreślam: nowej, dlatego że w warunkach polskich ta stara nie jest jeszcze tak stara, bo z 1996 r., a przypomnę, że jak debatowaliśmy o ustawie o prokuraturze, to zmienialiśmy ustawę z 1985 r. i jeszcze pozostałe. Zastanówmy się najpierw nad tym, dlaczego nowa ustawa, co tak dużo się zmieniło przez 14 lat, że musi być uchwalona zupełnie nowa ustawa o Służbie Więziennej. Moi przedmówcy, zarówno pan poseł Wilk, jak i pani poseł Arent, skoncentrowali się na decydującej obszarowo części projektu ustawy, czyli na uprawnieniach, obowiązkach i wszystkich kwestiach związanych z pozycją wynikającą z bycia funkcjonariuszem uzbrojonej formacji, czyli sprawami i obowiązkami

funkcjonariuszy. Tak, to prawda, to jest zawsze niezwykle wrażliwa część każdej ustawy dotyczącej służby mundurowej. Można by dyskutować, czy te wszystkie rozwiązania już są na tyle dobre, że satysfakcjonują funkcjonariuszy Służby Więziennej, ale wydaje się, że zostało tu osiągnięte porozumienie

Poseł Iwona Arent

między interesem państwa a jednak specyficznymi warunkami pracy i charakterem Służby Więziennej i funkcjonariuszami Służby Więziennej.

Dla Lewicy jednak, mając na uwadze przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, w ramach którego Służba Więzienna oddziałuje w stosunku do osób, które podlegają jej kompetencji, jest również niezwykle ważne przeniesienie akcentów. Jak zajrzemy do art. 2 ust. 2 projektu zawartego w sprawozdaniu, w którym mówimy o podstawowych zadaniach Służby Więziennej, to najpierw w pkt 1 czytamy, iż podstawowym zadaniem tej służby jest prowadzenie oddziaływań penitencjarnych wobec osób skazanych na karę pozbawienia wolności – oddziaływań penitencjarnych poprzez zdobywanie kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe, zajęcia z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz specjalistyczne oddziaływania terapeutyczne. A zatem najważniejszym zadaniem to nie jest tylko, co jest oczywiście bardzo ważnym elementem, czyli pilnowanie, żeby osoba osadzona nie uciekła. Najważniejszym zadaniem jest traktowanie wszystkich osadzonych w zakresie wykonania kary pozbawienia wolności czy też tymczasowego aresztowania jako ludzi, którzy są normalnymi członkami społeczeństwa, którzy mają prawo do nauki, do rozwoju, do kultury, mają również prawo, wynikające z art. 30 konstytucji, do godności, do rozwoju, do rozwoju swojej osobowości.

W tym samym art. 2 ust. 2 kwestie związane z wykonywaniem kar pozbawienia wolności, czyli to, co jest związane z samym pilnowaniem, mówiąc kolokwialnie, żeby osadzeni nie uciekli, są zawarte dopiero w pkt 4, 5 i 6. To przeniesienie akcentów jest właśnie *signum temporis*, że jednak przez te 20 lat w polskiej świadomości co do osób pozbawionych wolności i tymczasowo aresztowanych nastąpiła czy następuje zmiana mentalności. Po pierwsze, że to nie może być zemsta, to musi być kara. Tymczasowe aresztowanie nie jest po to, żeby wymuszać dowody, ale po to, żeby zapewnić prawidłowość postępowania przygotowawczego. Oczywiście już dzisiaj to funkcjonuje, ale mam nadzieję, że nowa formuła Rady Polityki Penitencjarnej spełni również swoje zadanie i że rada będzie tego rodzaju organem, który będzie pilnował, nie tylko kształtował, aby kwestie humanitaryzmu były przestrzegane w działalności funkcjonariuszy Służby Więziennej.

I mamy, co jest niezwykle ważne, art. 27, artykuł, który w swojej części wstępnej mówi, że funkcjonariusze i pracownicy powinni wykazywać się odpowiednim przygotowaniem ogólnym i zawodowym, ale też wyraźnie wskazuje, że w postępowaniu wobec osób pozbawionych wolności funkcjonariusze i pracownicy Służby Więziennej są obowiązani w szczególności kierować się zasadami praworządności, bezstronności i humanitaryzmu. Co to znaczy bezstronność? To nie znaczy, że wszyscy więźniowie są równi. To znaczy, że więźniowie są równi z każdym człowiekiem, który nie przebywa w takich warunkach. Inaczej mówiąc, więzień, poza tym, że nie może opuszczać zakładu karnego, ma wszelkie inne prawa. Art. 27 pkt 2 stanowi, że funkcjonariusze powinni szanować prawa i godność osób osadzonych. Powtarzam, prawa i godność. O godności już mówiłem, to wynika z konstytucji. Wszelkie prawa, również do aktywnego życia.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dla nas ten projekt ma swoje znaczenie. Pani poseł Arent mówiła, że trzy lata nad nim pracowano, najpierw w Ministerstwie Sprawiedliwości za rządów PiS, teraz w Sejmie. Dla nas ma znaczenie właśnie to, co jest związane z pochyleniem się nad człowiekiem – z zasadą humanitaryzmu – nad jego skomplikowanymi losami, które doprowadziły do tego, często z jego winy, że przebywa w warunkach braku wolności. Służba Więzienna nie powinna jednak zapominać, że zawsze ma do czynienia z człowiekiem. Dlatego przepisy, o których wspominałem, były dla klubu Lewica niezwykle istotne. Klub Lewica poprze projekt tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Stanisław Olas. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Olas:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie projektu ustawy o Służbie Więziennej, zaopiniowanego pozytywnie przez Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, generalnego inspektora ochrony danych osobowych, Krajową Radę Sądownictwa, jak również Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, której sprawozdanie zawarte jest w druku nr 2062.

Należy przypomnieć, że Służba Więzienna stanowi wyspecjalizowaną formację mundurową, której zadaniem jest realizacja zadań związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności. Ocena

obecnie obowiązującej ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej, nowelizowanej – powtórzę za koleżanką i kolegami posłami – 19 razy, uzasadniła potrzebę dostosowania unormowań w niej zawartych do realiów obecnej rzeczywistości i do wymogów konstytucji i prawa Unii Europejskiej. Duży wpływ na proponowane rozwiązania wywarło dotychczasowe orzecznictwo, ze szczególnym uwzględnieniem orzecznictwa sądów administracyjnych. Podstawowe zmiany przepisów obejmują następujące zagadnienia: poszerzenie katalogu środków przymusu bezpośredniego i uporządkowanie zasad

Poseł Ryszard Kalisz

ich stosowania oraz zmiana prawa użycia broni, rozwiązanie kwestii zatrudnienia pracowników cywilnych w jednostkach Służby Więziennej, wprowadzenie nowych przepisów odnoszących się do zdrowia i bezpieczeństwa funkcjonariuszy w służbie, wprowadzenie nowej regulacji związanej z ochroną danych osobowych w Służbie Więziennej, nadanie rangi Centralnemu Ośrodkowi Szkolenia Służby Więziennej, uregulowanie spraw związanych z opiniowaniem funkcjonariuszy, dotyczących czasu służby, przepisów dyscyplinarnych, urlopów, stopni, rozstrzygania sporów o roszczenia, zasiłków, świadczeń socjalnych, odznaczeń, nagród i sztafardów. Projekt ustawy wprowadza nową systematykę, która ma uczynić ten akt prawny bardziej spójnym i przejrzystym. Projektowana ustawa składa się z 22 rozdziałów i 274 artykułów. Szanowna Pani Marszałek! Biorąc pod uwagę ważność projektu ustawy o Służbie Więziennej, posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego będą głosować za jego przyjęciem. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*
(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów i kół.

Przechodzimy do pytań.

Pierwszy pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Nie widzę pana posła.

Bardzo proszę, pani posłanka Beata Mazurek.

Czas – 1 minuta.

Poseł Beata Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W takim razie szybko i krótko. Panie ministrze, dlaczego znosicie odwołanie się od rozkazu personalnego w szczególnie

uzasadnionych przypadkach? Ostatnio lubelskie media donoszą, że jeden z dyrektorów otrzymał przeniesienie ze służby w Lublinie do służby w Hrubieszowie. Odwołał się od tej decyzji. Decyzja została przez ministerstwo

utrzymana. A zatem ten mechanizm jest potrzebny i sprawdza się. Dlaczego od tego odchodzicie?

Dlaczego w ustawie nie ma uregulowań dotyczących kodeksu etyki zawodowej, o czym wielokrotnie wypowiadał się publicznie w mediach minister Kwiatkowski?

Nie wiem, czy pan zna relacje z narady szefa Służby Więziennej w Popowie, który – jeśli to jest prawda – wyrażał się o funkcjonariuszach, którzy kontaktują się z nim w sposób nieformalny poprzez anonimy, że należałoby tych ludzi rozstrzelać. Uważam, że kodeks etyki w pierwszej kolejności powinien służyć takiemu szefowi, bo Służba Więzienna nie jest jego prywatnym folwarkiem, a on nie jest ekonomem, żeby traktował funkcjonariuszy jak pachołków.

Kolejna sprawa. W jednym z wywiadów szef Służby Więziennej powiedział (*Dzwonek*), że należy odchudzić papiery, jakie ma do wypełnienia kadra penitencjarna,

oraz że należy przeprowadzić kontrole w tym zakresie. Pytam więc, kiedy nastąpi odchudzenie tej papierkowej roboty, bo przecież to nie jest wymysł funkcjonariuszy, że muszą wypełniać takie, a nie inne raporty.

I ostatnie pytanie. Od wielu lat układ kierownictwa Służby Więziennej był taki, że funkcjonował dyrektor generalny i dwóch zastępców. Obecny szef powołał trzeciego zastępcę. Pytam: Po co? Jakie dodatkowe zadania realizuje obecnie Służba Więzienna w stosunku do tego, co było 2 lata czy 5 lat temu? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Sławomir Kopyciński, Lewica.

Poseł Sławomir Kopyciński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Art. 2 ust. 2 i 3 projektu ustawy o Służbie Więziennej określa, że zadania Służby Więziennej ograniczają się do osób tymczasowo aresztowanych, osób wykonujących karę pozbawienia wolności i osób wykonujących środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności. Chciałbym prosić o wyjaśnienie pewnej nieścisłości. Kto będzie zajmował się osobami, wobec których orzeczono karę aresztu określonego w Kodeksie wykroczeń, zastępczą karę aresztu czy też karę aresztu wojskowego, określoną w Kodeksie karnym? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Bardzo proszę pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, Lewica.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! W art. 52 jest mowa o nadawaniu kolejnych stopni. Gdy je zliczymy, to łącznie awans od najniższego stopnia do stopnia pułkownika trwałby 37 lat, gdyby to był rzeczywiście pionowy awans. Z treści art. 53 wynika, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach nadanie stopnia może nastąpić w

Poseł Stanisław Olas

innym terminie niż określony powyżej. Prosiłbym, aby pan minister zechciał powiedzieć, jakie okoliczności ustawodawca ma na myśli.

Po drugie, chciałbym zapytać o aktualną kondycję finansową. Mianowicie czy wszystkie świadczenia dla funkcjonariuszy i pracowników wypłacane są na bieżąco w służbie?

I po trzecie, chcę zapytać o stanowisko w sprawie systemu emerytalnego. (*Dzwonek*) Czy w działaniach, które są przygotowywane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, przewiduje się stosowne zmiany w systemie emerytalnym dla Służby Więziennej? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Szlachtę, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Korzystając z debaty nad projektem ustawy o Służbie Więziennej, chcę skierować do pana ministra kilka pytań, które dotyczą nie wprost zapisów ustawy, ale problemu więziennictwa w Polsce. Jaki jest stan zatrudnienia w Służbie Więziennej w Polsce w

grupie funkcjonariuszy i pracowników? Czy są trudności związane z naborem do pracy w Służbie Więziennej i czy są zajęte wszystkie etaty w grupie funkcjonariuszy? Jakie jest średnie wynagrodzenie łącznie z wszystkimi dodatkami w grupie funkcjonariuszy i w grupie pracowników Służby Więziennej? Ile jest w Polsce zakładów karnych i jaka jest obecnie liczba aresztowanych tymczasowo oraz więźniów odbywających wyroki skazujące? Jakie są faktyczne potrzeby w zakresie miejsc do odbywania kary więzienia w Polsce? Ilu obcokrajowców odbywa kary więzienia w Polsce i ilu Polaków odbywa kary więzienia poza Polską? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Bardzo proszę pana posła Zbigniewa Babalskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Babalski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wydaje się, że trzy lata pracy nad projektem ustawy to długo. Powinno wystarczyć na to, żeby różnego rodzaju nieprawidłowości zostały usunięte.

Przechodząc do rzeczy, mówi się tutaj o skuteczności działania Służby Więziennej i bezpiecznym działaniu tychże ludzi. Co należy zrobić, żeby co jakiś czas opinia publiczna nie dostawała informacji, że nastąpiło samobójstwo lub też domniemane samobójstwo w więzieniu? Jak w takim wypadku ma zachować się Służba Więzienna niemająca odpowiedniego monitoringu albo posiadająca monitoring, który po prostu jest niewydolny? Chcę przypomnieć, że następną ofiarą po, powiedzmy, skazanym domniemanym samobójcy jest Służba Więzienna. To w stosunku do tych ludzi następuje postępowanie dyscyplinarne.

W jaki sposób oni mogą liczyć na rząd, który (*Dzwonek*) w odpowiedni sposób powinien zapewnić właściwe warunki pracy, żeby funkcjonariusze Służby Więziennej byli skuteczni i przede wszystkim bezpieczni? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Bardzo proszę pana posła Józefa Rojka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józef Rojek:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pamiętam, że parędziesiąt, można powiedzieć, lat temu widziałem Służbę Więzienną razem z więźniami na terenie miasta, gdzie więźniowie wykonywali podstawowe czynności i były to czynności bardzo potrzebne. Było to bardzo pouczające i edukacyjne dla wszystkich, którzy na to patrzyli. Pytam, dlatego że teraz tego nie ma, a do mnie do biura zgłaszają się matki same wychowujące dzieci i pytają: Panie pośle, od czego wy w Sejmie jesteście? Zróbcie coś, bo utrzymanie więźnia kosztuje ok. 2 tys. zł, a ja na utrzymanie dwójki dzieci dostaję 300 zł. I dlatego pytam: Czy jest jakaś dyrektywa, czy są zalecenia Unii Europejskiej, żeby ci więźniowie po prostu cierpieli z tego powodu, że nie mają zajęcia? Czy nie lepiej by było, żeby oni jednak wyszli i wykonywali pracę? Choćby nawet tej zimy jest dużo pracy. Proszę wyjaśnić mi tę sprawę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mirosław Pawlak:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze!
Przystępując do dzisiejszej debaty, chciałbym

Poseł Tadeusz Tomaszewski

poprosić o odpowiedź na kilka pytań nurtujących nie tylko mnie jako posła, ale przede wszystkim obecnych funkcjonariuszy Służby Więziennej. Pierwsze pytanie: Które z przepisów ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej sprawdziły się i nie wymagają nowej redakcji? Proszę dla ułatwienia przytoczyć je blokami tematycznymi. Pytanie drugie: Skoro od rozkazu personalnego odwołanie nie przysługuje, to dlaczego dopuszczalna jest droga sądowa (art. 219)? Pytanie trzecie: Czy poprzez listy obecności należy rozumieć także magnetyczne i elektroniczne czytniki kart rejestrujące ich wejścia i wyjścia, którymi posługują się lub posługiwać będą w służbie? I ostatnie pytanie: Czy w przypadku niepowołania funkcjonariusza pozostającego w dyspozycji (*Dzwonek*) przez 12 miesięcy zwalnia się go obligatoryjnie ze służby i jaki powód tego zwolnienia umieszcza się na świadectwie pracy? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.
Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.
Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Stanisław Chmielewski.
Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Stanisław Chmielewski:**

Dzień dobry, panie marszałku.

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie w imieniu obecnego rządu chciałbym bardzo serdecznie – tutaj przyjmuję również uwagi o ciągłości władzy, że władza państwowa, każdy rząd działa w imieniu państwa –podziękować za sprawne procedowanie nad tą ustawą. Pomijam okres pracy nad projektem ustawy, bo to jest okres, którego, myślę, nie można uznać za czas stracony.

Wielokrotnie padało tu stwierdzenie, że obowiązująca dzisiaj ustawa z 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej była nowelizowana 19 razy. I to jest fakt, który musieliśmy wziąć pod uwagę. W związku z tym dyskusja, rozmowa nad wypracowaniem projektu też trwała odpowiednio długo, a to dlatego, że jeden związek zawodowy działający w Służbie Więziennej brał czynny udział w tych pracach. A więc w mojej ocenie projekt, który trafił do Wysokiej Izby, był projektem w zasadzie uzgodnionym. Oczywiście możemy się różnić w pewnych rozwiązaniach szczegółowych, ale generalnie trzeba powiedzieć, że to uzgodnienie poszło bardzo daleko.

Jednocześnie chcę się odnieść do stwierdzenia co do jednego elementu w zakresie braków tej ustawy. Na pewno, to padało również w pytaniach, zasady etyki zawodowej dla tak wyspecjalizowanej formacji, jaką jest Służba Więzienna, są ważne. Ale jest podstawowy, już istniejący akt prawny, który obliguje nas wszystkich, a w szczególności Służbę Więzienną, do tego, abyśmy o nim pamiętali, tj. Kodeks karny wykonawczy. Jeżeli o tym zapominamy i pewne rzeczy

w zakresie wykonywania swoich obowiązków chcemy regulować dodatkowo w ustawie, to trafiamy na pewną barierę. Tyle można powiedzieć tytułem uwag ogólnych, poza jeszcze jedną uwagą. Chcę serdecznie podziękować wszystkim, którzy dzisiaj zabierali głos, a także tym, którzy zgłaszali poprawki. W ten sposób kontynuujemy właśnie merytoryczną pracę nad bardzo ważnym aktem prawnym, nad aktem, który, jestem o tym przekonany, będzie konstytucją dla Służby Więziennej, a przy okazji tworzymy tradycję, mówię to z pełną świadomością, ponieważ w tymże akcie ustanawiamy także święto Służby Więziennej. Poszczególne zakłady karne, areszty śledcze – nie wszystkie, ale myślę, że do tego dojdzie – mają już swoje sztandary, a więc tworzymy pewien etos tej formacji. I ta tradycja musi przerodzić się w dobre zasady etyki Służby Więziennej. One będą wypracowane w ramach dalszej merytorycznej konsultacji ze związkiem zawodowym, ale również z Radą Polityki Penitencjarnej, w której będą naukowcy, będą ci, którzy dla Służby Więziennej i dla nas posłów są autorytetami. Będą oni mogli co do zasady wypowiedzieć się i wprowadzić te zasady, które w etyce są najważniejsze, a etyka Służby Więziennej będzie prowadziła do jak najlepszego wykonywania zadań, również do osiągnięcia celu, o który pytano.

Ze swojej strony chcę dodać jeszcze jedną informację. Państwo pewnie o tym wiecie, ale to musi paść także w ramach toku legislacyjnego. Przedłożony projekt został również zaopiniowany w zakresie zgodności z prawem Unii Europejskiej, bo padało w dyskusji, że jest to wprowadzenie do naszego porządku prawnego dyrektyw obowiązujących w tym zakresie w Unii Europejskiej. Uzyskaliśmy opinię o zgodności z pewnymi zastrzeżeniami, ale te zastrzeżenia nie są przeszkodą do uchwalenia ustawy, ponieważ ustawa stanowi całość wraz z aktami wykonawczymi.

Te akty wykonawcze obejmują właśnie wszystkie zastrzeżenia, które pojawiły się w opinii ministra spraw zagranicznych co do zgodności, ponieważ dotyczą one właśnie kwestii związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. Można powiedzieć wprost: my w ustawie regulujemy te rzeczy ideowo i to jest novum, natomiast w rozporządzeniu, jest to również zgodne z zasadą techniki legislacyjnej, wprowadzamy już szczegółowe rozwiązania.

Nie będę powtarzał głosów, jakie tu padały co do tego, w jaki sposób uregulujemy nowe rzeczy, w jaki sposób uregulujemy coś, co było dobre. Myślę, że wszyscy, którzy brali udział w merytorycznej dyskusji, zdają sobie sprawę z tego, że w związku z tym, iż

Posel Mirosław Pawlak

upłynęło kilkanaście lat, a Polska w tym czasie się zmieniła – to jest fakt niezaprzeczalny – musieliśmy właśnie w taki sposób do tego podejść, aby wprowadzić nową ustawę. Jak już mówiłem, dla mnie jest to swoista konstytucja Służby Więziennej.

Przechodząc do odpowiedzi na pytania zadane przez panie i panów posłów, powiem tak. Pani poseł Beata Mazurek pytała, dlaczego nie ma odwołania. Powtarzało się to również w innym pytaniu, w związku z czym myślę, że odpowiem od razu i na to. Rozkaz personalny nie jest decyzją administracyjną. On wynika z podległości służbowej. Niestety w Służbie Więziennej – możemy się co do tego zgadzać bądź nie – mamy dwojaki rodzaj drogi służbową. Jedna droga to ta związana ze stopniem, druga to ta związana z wykonywaniem określonych obowiązków.

Rozkaz personalny wynika właśnie z tej podległości, ale jest jedno zastrzeżenie: jeżeli następują trwałe skutki dla funkcjonariusza, to również od takiego rozkazu jest zabezpieczone odwołanie. Co do zasad

etyki, to na dzień dzisiejszy w tym projekcie jest tak, że będzie to określał w drodze zarządzenia dyrektor generalny Służby Więziennej, ale jak już mówiłem, jestem przekonany o tym, że dojdziemy do tego...

(Poseł Beata Mazurek: Czy tylko dla kadry kierowniczej?)

Nie, nie, pani poseł. Są to zasady, które – jestem o tym przekonany – funkcjonariusze Służby Więziennej chcieli tak uregulować w ramach konsultacji z dyrektorem, żeby one mogły być dla wszystkich, nie tylko dla kadry kierowniczej, ale dla wszystkich funkcjonariuszy. Jeżeli bowiem tak nie będzie, to nie będą one miały żadnego sensu.

Jeżeli chodzi o liczbę zastępców dyrektora generalnego, to akurat ta tradycja była – mówię to z pewnym przekąsem, ale proszę tego tak nie odbierać – bardzo różna. Zastępców było od jednego nawet do czterech. W związku z tym myślę, że na razie nie stało się nic złego. Oczywiście mamy nowe zadania przed sobą i to jest już fakt powszechnie znany. W maju wchodzi reforma modernizacyjna w zakresie funkcjonowania Służby Więziennej i zadania z tym związane również będą dodatkowo obciążały dyrektora generalnego, jego zastępców i Centralny Zarząd Służby Więziennej.

Było jeszcze jedno pytanie, ale niezbyt dokładnie sobie je zapisałem. Odpowiedzią na to, w jaki sposób ma być wykonywana generalnie... Aha, odchudzenie, jeżeli chodzi o różnego rodzaju papierowe rzeczy. Pracujemy nad tym. Mam w tym miejscu na myśli Centralny Zarząd Służby Więziennej, z którym w pewnym stopniu utożsamiam się, i np. w tej chwili przygotowywane jest nowe rozporządzenie dotyczące sposobu załatwiania skarg, które będzie zgodne z zasadami wynikającymi z Kodeksu karnego wykonawczego, ale na pewno akurat ten element zdecydowanie odchudzi i ułatwi, uprości to, czyli zmniejszy również obciążenie czasowe w tym temacie.

Pan poseł Sławomir Kopyciński pytał o sposoby wykonywania, bo tak to można odebrać, zastępczych kar aresztu. Panie pośle, według mojego rozumienia art. 2 ust. 2 pkt 3 wszystkie te kary są objęte tym przepisem, w związku z czym nie ma w tym zakresie luki.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski pytał o awans – mam na myśli awans w stopniach – i szczególne okoliczności, które mogą przyspieszyć ten awans. Panie pośle, w tym zakresie trochę się zgadzamy. Jestem zwolennikiem tego, żeby funkcjonariusze nie odchodzili ze służby za szybko. W związku z tym określenie dróg awansowych w taki sposób ma ich do tego może nie wprost zachęcać, ale oczywiście są szczególne sytuacje. Jeżeli ktoś w sposób wyróżniający się wykonuje swoją pracę – mamy w tym zakresie pewne mechanizmy ocenne, które co pewien czas są wykorzystywane – bądź wyróżni się nawet w sposób jednorazowy, to nie widzę przeszkody, żeby dokonać takiego awansu służbowego w stopniu szybciej.

W ramach pewnej trwającej już 5 lat tradycji w Służbie Więziennej w dniach 7–8 lutego Służba Więzienna ma swoje święto, które będziemy sankcjonować w tej ustawie, i w ramach tego święta takie awanse miały miejsce. Miałem ten zaszczyt, że już ja też, mówiąc wprost, dokonałem tych awansów, oceniając tych ludzi. Myślę, że byli to właśnie funkcjonariusze, którzy awansowali w taki sposób, chociaż zdarzył się i przypadek w drugą stronę, że ktoś trochę dłużej oczekiwał na ten awans, ale teraz go otrzymał. Myślę, że tak trzeba do tego podchodzić. Muszą to być szczególne okoliczności, ale również w takim ludzkim rozumieniu.

Jeżeli chodzi o wypłatę wszelkich świadczeń, to Służba Więzienna tak jak nie miała w poprzednim roku, tak i teraz nie ma żadnych zaległości w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o system emerytalny, to Służba Więzienna

jest objęta tą samą ustawą co pozostałe służby mundurowe, w związku z czym można powiedzieć, że wszelkie nowości w tym zakresie będziemy rozpatrywać również wspólnie.

Pan poseł Andrzej Szlachta zadał szereg bardzo, bardzo szczegółowych pytań. Mogę zadeklarować, że udzielimy odpowiedzi w tym zakresie na piśmie, proszę takiej odpowiedzi oczekiwać, ale kilka faktów podam, bo pytano o zatrudnienie, o średnie wynagrodzenie, o liczbę zakładów, o liczbę osób, które odbywają kary pozbawienia wolności bądź są tymczasowo aresztowane. Dla państwa informacji podam, że według stanu na 31 grudnia 2009 r. Służba Więzienna dysponuje łącznie 29 576 etatami, w tym jest 27 589 funkcjonariuszy i 1787 pracowników cywilnych, z czego 183 etaty są wykorzystywane – w dobrym tego słowa znaczeniu – do pracy w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”. Jest również 200 pracowników pedagogicznych.

Sam personel więzienny, czyli ten, który bezpośrednio, można powiedzieć, styka się z pracą resocjalizacyjną, to 27 549 funkcjonariuszy, 1736 pracowników cywilnych i 180 pracowników pedagogicznych,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

a więc widać, że są pewne wakaty, ale są to liczby naprawdę niewielkie i można powiedzieć, że również nie ma żadnych problemów, bo też było takie pytanie, z naborem do Służby Więziennej. Stabilność tej pracy, jak również swoista, można powiedzieć, atrakcyjność finansowa powodują, że tego problemu nie ma.

Z dniem 1 lipca 2009 r. służba otrzymała dodatkowo 500 etatów funkcjonariuszy i 250 etatów pracowników cywilnych. W tym budżecie takiego zwiększenia nie ma, w związku z czym, bo jest to również jeden z

elementów planu modernizacyjnego, który będziemy wprowadzać w życie, będziemy szukać nowych miejsc czy nowych funkcjonariuszy do pracy bezpośrednio z osadzonymi w ramach tych etatów i tych zadań, które wykonuje się dzisiaj, np. z uwagi na likwidację pewnych zewnętrznych posterunków ochronnych.

Ile mamy zakładów? Zakładów jest ogółem 157, w tym 70 aresztów śledczych i 87 zakładów karnych.

Ile osób jest osadzonych? To się zmienia praktycznie codziennie.

Mogę powiedzieć tylko tyle, że jeżeli chodzi o ten element, bo jest to rzecz, którą musimy monitorować, ale również chcemy monitorować, to dzisiaj przeludnienia w polskich zakładach penitencjarnych co do zasady, można powiedzieć, nie ma poza tym, że dotyczy to grona mniej więcej dwóch, trzech tysięcy osadzonych w sensie właśnie tej płynności. Oczywiście taki stan występuje również dzięki ogromnemu zaangażowaniu Służby Więziennej, za co w tym miejscu chcę w imieniu nas wszystkich podziękować Służbie Więziennej. A co do konkretnych liczb, to ta informacja będzie już w odpowiedzi pisemnej.

Pan poseł Zbigniew Babalski pytał, co zrobić, żeby nie było samobójstw lub domniemanych samobójstw, jak w takich wypadkach ma zachowywać się służba więzienna. Jest to dla funkcjonariuszy trauma – tak zrozumiałem – i na pewno trzeba się z tym zgodzić. Każdy nadzwyczajny wypadek jest czymś, co nie powinno zdarzyć się w zakładzie karnym prowadzonym, mówiąc wprost, przez państwo, ale musimy pamiętać o jednym. Każdy zakład karny jest częścią naszego kraju. Nie jestem zadowolony, że mniej więcej 40 osób w skali roku dokonuje samobójstwa w zakładzie karnym.

Co trzeba wobec tego zrobić? Chcemy zrobić wszystko, aby wszelkie prośby, wnioski osób osadzonych były rozpatrywane jak najszybciej. Ma się tak

stać dzięki temu, że będziemy wprowadzać nowy system organizacyjny w więziennictwie. Chodzi o tzw.

samodzielny oddział w dużych zakładach karnych, gdzie z uwagi na strukturę hierarchiczną i pionową proces decyzyjny jest stosunkowo długi.

Oczywiście musimy również zintensyfikować – co czynimy – prace dotyczące bezpośrednio osadzonych, tak żeby dostrzegać ich problemy, a czasami właściwie je identyfikować. Moim zdaniem wtedy tych prób samobójczych będzie zdecydowanie mniej. Oczywiście służba więzienna cały czas pracuje w pewnym stresie, ale staramy się – mam tu na myśli zarówno ministerstwo, jak i Centralny Zarząd Służby Więziennej – modernizować jednostki, które znajdują się w naszym obszarze działania, w taki sposób, aby praca była coraz łatwiejsza. Nowoczesność również eliminuje pewne zagrożenia związane z osadzaniem osób nawet szczególnie niebezpiecznych. Monitoring jest oczywiście dobrym rozwiązaniem, ale nie zawsze, bo czasami po prostu nie da się go założyć, ponieważ narusza to pewne ludzkie normy.

Na pewno zwiększenie zaufania obywateli, bo w więzieniach też są obywatele, do wymiaru sprawiedliwości, a więc również i do tego elementu, jakim jest Służba Więzienna, spowoduje, że pobyt w zakładach będzie odbierany jako coś koniecznego, ale jednocześnie nieprzekreślającego – o tym państwo mówiliście – możliwości życia w warunkach w miarę normalnych, czyli takich, jakie mogą panować w więzieniu, możliwości korzystania z informacji, nawet z dostępu do posług o charakterze duchowym, i to w pełnym zakresie, nie tylko w ramach jednego wyznania, bo przecież na terenie zakładów karnych działają kościoły różnych wyznań. Myślę, że połączenie tego wszystkiego może przynieść efekt, o który pytał pan poseł Babalski.

Pan poseł Józef Rojek pytał o pracę więźniów, o

pracę publiczną. Dziękuję za zadanie tego pytania, bo ono jest na czasie, przy czym jednocześnie trzeba powiedzieć kilka przykrych słów pod adresem samorządów terytorialnych. Dzisiaj wszystko, co jest związane z organizacją pracy, kosztuje, ale te koszty wcześniej czy później się zwracają. Możemy podać wiele dobrych przykładów działania osób, które zajmują się nawet gospodarką. Wchodzą one na teren zakładów karnych, otwierają pewną działalność, np. produkcję okien. Potem efekty tej produkcji możemy wykorzystywać w ramach modernizacji nawet obiektów sądowych bądź obiektów Ministerstwa Sprawiedliwości i nie tylko. Zdarzają się jednak czasami przykre incydenty. Nawet tej zimy wychodziliśmy do samorządów z różnymi propozycjami zatrudnienia więźniów, osób osadzonych – może tak powiem, bo to sformułowanie jest ładniejsze, porządne – w ramach prac publicznych i czasami padało pytanie, czy damy im łopaty. Nie będę przypominał, że zmieniliśmy prawo na tyle, że dzisiaj osadzony jest ubezpieczony na koszt państwa. Poprzedni stan stanowił istotną przeszkodę w przyjmowaniu go do pracy o charakterze, można powiedzieć, publicznym. Wierzę jednak, że w ramach jednej Polski wypracujemy z samorządami i przy pomocy zarządu Służby Więziennej zasady, które pozwolą w jak największym stopniu wykorzystywać – w tym dobrym tego słowa znaczeniu – osoby osadzone do pracy na zewnątrz, bo to na pewno również stanowi jeden z elementów resocjalizacji. Dzisiaj zatrudnienie osiągnęło poziom mniej więcej 30%. Spełnia ono swoją rolę. Myślę, że będziemy dążyli do tego, aby było ono jeszcze większe, ponieważ wtedy będzie mniej problemów, o których mówi-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski

łem wcześniej, a więc takich związanych z samym pobytem w zakładzie karnym i czasami z nierozwiązywalnością sytuacji osadzonego, przynajmniej w jego wyobrażeniu.

Pan poseł Mirosław Pawlak pytał o to, co się sprawdziło, jeżeli chodzi o ustawę z 1996 r. Pytał również o rozkaz personalny, listę obecności, o to, czy może to być czytnik kart, o niepowoływanie do pełnienia funkcji przez okres 12 miesięcy, i o to, jakie są tego skutki. Myślę, że dokładna analiza projektu, który przedłożył rząd i który jest efektem merytorycznej pracy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, pozwala odpowiedzieć na to pytanie wprost. Zadeklaruję teraz jedno. Dotycząca tej kwestii odpowiedź na piśmie dotrze również do pana posła Pawlaka, bo nie chcę tutaj w tej chwili naprędce wskazywać na coś, coś pomijając. Po prostu przedstawimy tę analizę. Na pytanie o rozkaz personalny już odpowiedziałem. Szczegółowo możemy odpowiedzieć po prostu na piśmie. Natomiast jeżeli chodzi o listę obecności, to oczywiście postęp powoduje, że czytnik kart stanowi takie rozwiązanie, tak więc jeżeli pozwolą na to środki finansowe i substancja fizyczna danej jednostki penitencjarnej, to będziemy to wprowadzać. Jeżeli chodzi o ostatnią kwestię, związaną z niepowołaniem do pełnienia funkcji przez określony czas, to, o ile dobrze pamiętam, skróciliśmy ten okres, tak żeby stan zawieszenia nie trwał zbyt długo, bo celu bycia funkcjonariuszem Służby Więziennej nie stanowi to, żeby pozostawać w zawieszeniu, tylko to, żeby pełnić służbę. Oczywiście każdy funkcjonariusz, który pozostaje do dyspozycji swojego dyrektora, otrzymuje określoną propozycję. Jeżeli nie przyjmie tej propozycji, to późniejsze tego konsekwencje są poważniejsze.

Jestem przekonany o tym, że wszystkim dyrektorom zakładów karnych, aresztów śledczych, jak również kierownictwu Służby Więziennej zależy na tym, żeby każdy funkcjonariusz mógł się realizować w tej służbie. Chcemy, żeby tak było. Powiem wprost: Moje przekonanie co do tego, że ta praca właśnie tak wygląda, po mniej więcej 3-miesięcznej bezpośredniej styczności ze Służbą Więzienną jest bardzo mocne. Czasami są różne spojrzenia na sposób prowadzenia resocjalizacji czy też na sposób prowadzenia ochrony, ale, jak w każdej pracy, różnice zdań prowadzą do wyciągania wniosków. Bywa i tak, że czasami funkcjonariusz mówi, że jemu taki sposób wykonywania pracy nie odpowiada. Wtedy może odejść ze służby. Oby takich wypadków było jak najmniej. Moje wystąpienie zakończę apelem do państwa posłów, bo zgłoszone dzisiaj poprawki oceniam wyłącznie w kontekście merytorycznym. Prosząc o dalszą merytoryczną pracę nad tymi poprawkami i całością ustawy, wyrażam przekonanie, że za pomocą tego projektu są realizowane – co wszyscy podkreślali – zasady Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nowością jest między innymi to, że wiele uregulowań, poprzednio zawartych w rozporządzeniach wykonawczych, teraz znalazło się w ustawie. Dlatego w tym projekcie są 274 artykuły. Ta ustawa nie jest krótka. Wszystko to powoduje, że podnosimy poziom legislacyjny w tym zakresie i tym samym stawiamy wyższą poprzeczkę Służbie Więziennej, jeżeli chodzi o wykonywanie przez nią zadań. Zatem proszę panie i panów posłów o dalszą sprawną merytoryczną pracę – jestem przekonany, że będziemy ją mogli skończyć jeszcze w lutym – tak aby równocześnie z działaniami modernizacyjnymi dotyczącymi form organizacyjnych zakładów karnych i aresztów śledczych można było wprowadzić również nowe standardy w pracy funkcjonariuszy.

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Witolda Pahlę.

Poseł Witold Pahl:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Odpowiem jedynie uzupełniająco, dlatego że pozostały tutaj dwie kwestie, które powracały w pytaniach posłów. Chodzi przede wszystkim o wymogi w zakresie zdolności fizycznej i psychicznej funkcjonariuszy oraz kwestię bezpieczeństwa pracy. Rzeczywiście nie było to wprost ujmowane w przepisach. Trochę na przeszkodzie stała konstytucyjna zasada swobody wyboru miejsca pracy. Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z lutego 2007 r., który orzekł, że w kwestiach służb mundurowych podstawowym wymogiem, jakim powinien kierować się pracodawca, ale też ustawodawca, jest potrzeba bezpieczeństwa i ochrony zdrowia funkcjonariuszy. W projekcie przewidywana jest możliwość kierowania funkcjonariuszy na badania zdolności fizycznej i psychicznej, na obserwację psychiczną i monitorowanie zdrowia fizycznego. Częste problemy w służbie związane są też z kłopotami rodzinnymi i finansowymi. Zakres uprawnień szefów określonych jednostek organizacyjnych został tutaj zwiększony. Gwarantuje to możliwość podejmowania pewnych działań prewencyjnych, które będą zapobiegały pewnym aktom skutkującym naruszeniem bezpieczeństwa funkcjonowania Służby Więziennej, jak również samych funkcjonariuszy bądź skazanych. Natomiast druga kwestia dotyczy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Jest ona jakby immanentną częścią tego pierwszego problemu, jest z

nim związana. Do tej pory ustawodawca nie regulował tych kwestii. Art. 66 konstytucji mówi o tym, że każdy obywatel ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. W związku z tym, żeby nadać rangę tym warunkom, żeby zagwarantować

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski**

funkcjonariuszom ich prawa, a z drugiej strony wskazać na konieczność uporządkowania tych spraw, w art. 117 ustawy została zawarta delegacja do określania przez ministra sprawiedliwości szczegółowych warunków stosowania wobec funkcjonariuszy przepisów działu dziesiątego Kodeksu pracy. Służba w tym zakresie będzie korzystała z tej ochrony, która jest należna osobom pracującym w innych segmentach gospodarki, na równych zasadach, a więc elementy bezpieczeństwa pracy, monitorowania zdrowia fizycznego i psychicznego funkcjonariuszy, zostały podniesione do rangi ustawowej i wprowadzone w taki sposób, że gwarantują, iż system bezpieczeństwa w Służbie Więziennej będzie podniesiony na zdecydowanie wyższy poziom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ten projekt ponownie do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.